

## WYROK

*W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ*

Dnia 20 maja 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Andrzej Szewczyk</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSA Elżbieta Uznańska</b> <b>SSA Barbara Górczanowska (spr.)</b>
<b>Protokolant:</b>	<b>st.sekr.sądowy Urszula Kłosińska</b>

po rozpoznaniu w dniu 20 maja 2015 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa **M. S., W. S. (1) i W. S. (2)**

przeciwko **Towarzystwu (...) S.A. w W.**

o zapłatę i ustalenie

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 1 października 2014 r. sygn. akt I C 43/13

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powódki M. S. na rzecz strony pozwanej kwotę 2 700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

## UZASADNIENIE

wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 20 maja 2015 r.

Powodowie M. S., W. S. (1) i W. S. (2) domagali się zasądzenia od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. w W., odpowiednio: na rzecz M. S. 95.000 zł tytułem zadośćuczynienia i 9.478,59 zł tytułem odszkodowania; na rzecz W. S. (1) 47.500 zł tytułem zadośćuczynienia i 8.466,34 zł tytułem odszkodowania; na rzecz W. S. (2) 18.000 zł tytułem zadośćuczynienia, z odsetkami od dnia 4 maja 2011 r., a nadto ustalenia odpowiedzialność strony pozwanej za skutki wypadku jakiemu ulegli powodowie w dniu 3 maja 2011 r., mogące się ujawnić w przyszłości.

Strona pozwana Towarzystwo (...) S.A. w W. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów, nie kwestionując swojej odpowiedzialności co do zasady ale zarzucając zawyżenie żądanych kwot.

Wyrokiem z dnia 1 października 2014 r. Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział I Cywilny zasądził od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki M. S. kwotę 26.614,59 zł z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 3 sierpnia 2012 r. do dnia zapłaty; na rzecz powoda W. S. (1) kwotę 8.716,34 zł z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 3 sierpnia 2012 r. do dnia zapłaty; na rzecz powoda W. S. (2) kwotę 3.000 zł z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 3 sierpnia 2012 r. do dnia zapłaty; oddalił powództwo w dalej idącej części; zasądził od powodów solidarnie na rzecz strony pozwanej kwotę 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego; nakazał pobrać od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 1.336,96 zł tytułem brakujących kosztów sądowych.

Podstawą rozstrzygnięcia był następujący stan faktyczny:

Prawomocnym wyrokiem karnym z dnia 30 sierpnia 2011 r. Sąd Rejonowy w Gorlicach, sygn. akt II K 529/11, uznał oskarżonego J. M. za winnego popełnienia zarzucanego mu występku tj. nieumyślnego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym w dniu 3 maja 2011 roku w ten sposób, że kierując samochodem marki T. (...) nr rej. (...) nie zachował należytej ostrożności w tym na łuku drogi w prawo wjechał na przeciwległy pas ruchu w wyniku czego doprowadził do zderzenia z prawidłowo jadącym z naprzeciwka samochodem marki O. (...) o ner. (...) kierowanym przez M. S., w wyniku czego M. S. doznała obrażeń ciała w postaci stłuczenia klatki piersiowej po stronie lewej, stłuczenia okolicy łędźwiowej, stłuczenia łokcia prawego, licznych otarć naskórka kończyn górnych, złamania wieloodłamowego trzonu kości łokciowej lewej oraz złamania brzeżnej rzepki prawej naruszających czynności narządu ciała na okres powyżej dni siedmiu, natomiast W. S. (1) pasażer pojazdu doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia przedramienia prawego, stłuczenia klatki piersiowej po stronie prawej, stłuczenia stawu kolanowego prawego i stawu łokciowego lewego wraz z występującymi w okresie późniejszym nudnościami, wymiotami, zawrotami głowy i zaburzeniami równowagi powodujące rozstrój zdrowia na okres powyżej dni siedmiu. W toku likwidacji szkody na skutek wezwania otrzymanego od powodów 2 lipca 2012 r., strona pozwana wypłaciła M. S. kwotę 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia i kwotę 273 zł tytułem odszkodowania (koszt zakupu środków medycznych); W. S. (1) kwotę 2.500 zł tytułem zadośćuczynienia i kwotę 27,15 zł tytułem odszkodowania (koszt zniszczonego sprzętu wędkarskiego); W. S. (2) kwotę 2.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 3 maja 2011 r., z miejsca zdarzenia, M. S. (w dacie wypadku 39 lat) karetką pogotowia została przewieziona do szpitala. Drugą karetką, do szpitala zostali zawiezieni W. S. (1) i W. S. (2). Wszyscy zostali zwolnieni do domu, w tym M. S. po założeniu gipsu na lewą rękę. Następnego dnia z powodu dolegliwości bólowych M. S. udała się do szpitala właściwego ze względu na jej miejsce zamieszkania. Podczas siedmiodniowego pobytu w Szpitalu(...)w K. powódce wykonano zabieg na łokciu lewej ręki, w tym założono siedem śrub i blaszkę; na lewą rękę i prawą nogę, gdzie stwierdzono złamanie rzepki w kolanie, założono gips. Po powrocie do domu, powódce w bieżących czynnościach, każdego dnia pomagała jej matka. Powódka leżała w łóżku w opatrunkach gipsowych. Wymagała pomocy przy czynnościach sanitarno-higienicznych, ubieraniu, karmieniu, z czasem przy próbach wyjścia na dwór. To matka powódki, przez okres około czterech tygodni zajmowała się córką, wykonywała za nią czynności w domu jak np. przygotowywanie posiłków, odprowadzanie i przyprowadzanie wnuka W. do/z przedszkola. W tym czasie powódka, codziennie wykonywała sobie samodzielnie zastrzyki w brzuch, która to czynność wywoływała w niej irytację. Do dnia dzisiejszego, powódka nerwowo reaguje na odgłos hamowania pojazdów, nie wsiadła jako kierowca do samochodu (ponieważ mąż powódki nie jeździ jako kierowca, powodowie zrezygnowali z kupna nowego samochodu w miejsce zniszczonego w wypadku). W związku z wypadkiem M. S. poniosła następujące wydatki: koszt pożyczania kul – 78 zł, zakup stabilizatora potrzebnego po zdjęciu opatrunku gipsowego – 195 zł (reszta środków pochodziła z dofinansowania z NFZ), koszt zastrzyków przeciwzakrzepowych – 19 zł. Wydała też kwotę 100 zł za dodatkowe masaże (cztery masaże nie finansowane przez NFZ). Celem dojazdu na kolejne wizyty lekarskie, w miesiącu czerwca 2011 roku, gdy powódka poruszała się o kulach, na taksówki wydała łącznie kwotę 891 zł. Z uwagi na dolegliwości bólowe i konsekwencje zdrowotne M. i W. S. (1) starali się o skierowanie do sanatorium, a wobec niepowodzenia, we własnym zakresie wynajęli pokój w S., gdzie korzystali, z finansowanych przez NFZ zabiegów rehabilitacyjnych, na które otrzymali skierowanie w związku z obrażeniami odniesionymi na skutek wypadku. W związku z wyjazdem powódka poniosła wydatki: 313,20 zł – część opłaty za wynajem pokoju i 48,23 zł – opłata klimatyczna. Po wypadku powódka wymagała pomocy i opieki osób trzecich (opieki faktycznie sprawowanej przez matkę powódki) przez okres czterech tygodni przez cztery

godziny dziennie. Przy przyjęciu (niekwestionowanej przez stronę pozwaną, a wskazanej przez powódkę) stawki 11 zł na godzinę pracy daje to kwotę 1.232 zł. Z uwagi na obrażenia poniesione przez powódkę nie mogła ona wrócić do pracy. Powódka będąc nauczycielką języka niemieckiego pracowała w szkole w miejscowości W.. Zwolnienie z pracy miała do miesiąca listopada. Straciła wychowawstwo klasy (z czym wiąże się dodatkowe honorarium), godziny nadliczbowe, musiała przerwać staż nauczycielski. W wakacje musiała zrezygnować z wyjazdów zagranicznych, w tym z młodzieżą szkolną. Różnica w wynagrodzeniu, które mogłaby otrzymać gdyby pracowała do daty 31 października 2011 r., a którego nie otrzymała to kwota 4.083,16 zł. W późniejszym okresie (od listopada 2011 r.) powódka korzystała z urlopu wypoczynkowego, a potem nie wróciła do pracy z uwagi na fakt zajścia w ciążę.

Sąd Okręgowy podał, że po wypadku, mimo że rodzina powodów obecnie składa się z pięciu osób, nie zdecydowali się oni na kupno nowego samochodu. Zrezygnowali z cotygodniowych wyjazdów weekendowych. Zrezygnowali z uczestniczenia w uroczystościach rodzinnych jak np. komunii chrześnicy powódki, urodziny syna. Poza pobytem, o charakterze leczniczym, w S., w 2011 roku nie byli nigdzie na wakacjach. M. S. i W. S. (2) korzystali z pomocy psychologicznej. Do dzisiaj M. S. ma dolegliwości bólowe ze strony nogi. Bolą ją ręce gdy podnosi urodzone w (...) r. bliźniaki.

Według ustaleń Sądu pierwszej instancji powódka M. S. na skutek wypadku doznała uszczerbku na zdrowiu o charakterze długotrwałym i trwałym w wysokości 7 % - spowodowany złamaniem trzonu koci łokciowej i urazem stawu kolanowego tzn. brzeżnym złamaniem rzepki prawej i obecnie stwierdzonym stanem chondromacji rzepki. W. S. (1) na skutek wypadku doznał uszczerbku na zdrowiu o charakterze długotrwałym i trwałym w wysokości 3% - spowodowanego stłuczeniem przedramienia prawego z otarciem skóry, stłuczeniem klatki piersiowej po stronie prawej, stawu kolanowego prawego i skręceniem stawu skokowego prawego. M. S. doznała też uszczerbku wiążącego się z zaburzeniami adaptacyjnymi depresyjno-lękowymi i stresem pourazowym psychicznym o wysokości 5%. W. S. (1) na skutek wypadku, doznał uszczerbku spowodowanego dolegliwościami neurologicznymi (ból i zawroty głowy, brak pewności na wysokości) w wysokości 3%.

Powyższy stan faktyczny sprawy doprowadził Sąd Okręgowy do przekonania o częściowej zasadności powództwa. Powołując się na dyspozycję art. 445 k.c. sąd uznał, że powodom należą się wyższe kwoty tytułem naprawienia krzywd jakie odnieśli na skutek wypadku niż dotychczas im wypłacone. M. S. wskutek zdarzenia z 3 maja 2011 r. doznała długotrwałego i trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości łącznie 12%, przez okres kilku tygodni miała zagipsowaną prawą nogę (potem korzystała ze stabilizatora) i lewą rękę, co doprowadziło do znaczącego ograniczenia jej dotychczasowej aktywności. Przez okres czterech tygodni powódka była zależna od opieki swej matki, która wzięła na siebie odpowiedzialność nie tylko za chorą córkę, ale również za jej małoletniego syna, którego odprowadzała do przedszkola oraz na dodatkowe zajęcia. Powódka doznała ograniczeń w zakresie działalności zawodowej, nie mogła pracować, przerwała wykonywany staż nauczycielski. Oprócz długiego okresu rekonwalescencji, zauważalnych do dzisiaj objawów związanych z wypadkiem powódka cierpiała poważnie w sferze psychicznej. Strach przed prowadzeniem samochodu, płaczliwość, stany lękowe to tylko niektóre z cierpień, których doznała. W ocenie Sądu pierwszej instancji obrażenia i cierpienia doznane przez powodów uzasadniają przyznanie im dodatkowych kwot: M. S. 20.000 zł (przy uwzględnieniu już otrzymanej kwoty 5.000 zł powódka łącznie tytułem zadośćuczynienia za skutki wypadku otrzyma zadośćuczynienie w wysokości 25.000 zł), W. S. (1) 7.500 zł (przy uwzględnieniu już otrzymanej kwoty 2.500 zł powód łącznie tytułem zadośćuczynienia za skutki wypadku otrzyma zadośćuczynienie w wysokości 10.000 zł), W. S. (2) 3.000 zł (przy uwzględnieniu już otrzymanej kwoty 2.000 zł powód łącznie tytułem zadośćuczynienia za skutki wypadku otrzyma zadośćuczynienie w wysokości 5.000 zł). Ustalając wysokość należnego powodom zadośćuczynienia Sąd wziął pod uwagę, iż zadośćuczynienie zasądzone na podstawie art. 445 § 1 k.c. ma przede wszystkim charakter kompensacyjny, a nie przysparzający. Sąd zaakceptował twierdzenia strony pozwanej, że wysokość wypłaconego zadośćuczynienia nie może być nadmierna w stosunku do, trudnej zresztą do jednoznacznego wycenienia i oszacowania, krzywdy, ale musi być „odpowiednia”, tzn. utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Dochodzone pozwem kwoty Sąd uznał za zbyt wygórowane w oparciu o całokształt okoliczności sprawy, w tym zgromadzony materiał dowodowy.

Odnośnie żądania zasądzenia odszkodowania Sąd Okręgowy odwołał się do treści art. 444 § 1 k.c. i art. 361 k.c., wskazując, że na kwotę zasądzoną na rzecz powódki M. S. składają się następujące pozycje: 1.232 zł – koszt opieki osoby trzeciej przez okres czterech tygodni po cztery godzinny dziennie przy przyjęciu stawki 11 zł za godzinę opieki; 78 zł – koszt wypożyczenia kul, 195 zł – wydatek poniesiony przez powódkę na zakup stabilizatora; 19 zł – koszt zakupu zastrzyków przeciwzakrzepowych; 100 zł – koszt czterech masaży; 313,20 zł – część kosztów wiążących się z wynajmem pokoju w S., 48,23 zł – opłata klimatyczna za pobyt w S., 819 zł – koszt przejazdów do szpitali i na inne wizyty lekarskie w miesiącu czerwcu; 4.083,16 zł – utracone zarobki za okres niemożności świadczenia pracy, po wypadku, do końca miesiąca października. Łącznie jest to kwota 6.887,59 zł, którą Sąd pomniejszył o wypłaconą przez stronę pozwaną powódce kwotę 237 zł, do kwoty 6.614,59 zł. Odsetki od kwot zasądzonych pozwem zasądzono, zgodnie z art. 817 § 1 k.c., tj. od dnia następnego po upływie trzydziestu dni licząc od daty otrzymania przez stronę pozwaną zawiadomienia o wypadku i wniosków o likwidację szkód. Roszczenia dochodzone w sprawie, praktycznie w tej samej wysokości zostały zgłoszone w piśmie, które wpłynęło do strony pozwanej w dniu 2 lipca 2012 r. Żądanie zasądzenia odsetek należnych tytułem opóźnienia w spełnieniu świadczenia zasługiwało na uwzględnienie od dnia 3 sierpnia 2012 r.

Sąd Okręgowy oddalił żądanie powodów o ustalenie odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość za skutki zdarzenia. Zasadność żądania w tej części weryfikowana jest w oparciu o przesłanki art. 189 k.p.c. Sąd wskazał, że niezależnie od treści art. 442<sup>1</sup> k.c., który wydłużył terminy przedawnienia wobec czego nawet jeżeli hipotetycznie w przyszłości pojawiłaby się u powodów nowa szkoda będąca skutkiem wypadku z dnia 3 maja 2011 r. to powodowie mogą domagać się jej likwidacji przez stronę pozwaną, że powodowie nie wykazali powództwa w tej części. Powodowie nie zgłosili żadnych wniosków dowodowych, które miałyby wykazać zasadność roszczenia w tej części. Z dowodów przeprowadzonych w sprawie, z opinii biegłych nie wynika, aby powodowie byli w trakcie leczenia, a ich stan zdrowia uzasadniał przypuszczenie, że mogą w przyszłości ujawnić się u powodów nowe nieznane na datę orzekania, negatywne konsekwencje zdrowotne.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. Biorąc pod uwagę stosunek zgłoszonych przez powodów roszczeń do roszczeń uwzględnionych stwierdzić należy, że powodowie wygrali proces w 1/4 części, ulegli w pozostałych 3/4 części. Odnośnie kosztów zastępstwa procesowego, biorąc pod uwagę, wyżej wskazane proporcje, od powodów (reprezentowanych przez jednego pełnomocnika procesowego) solidarnie zasądzono na rzecz strony pozwanej kwotę 1.800 zł. Od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Krakowie nakazano pobranie brakującej opłaty sądowej od pozwu (obliczonej od uwzględnionego roszczenia) – 1.917 zł. pomniejszonej o kwotę wolnej zaliczki na wynagrodzenie biegłych (uiszczonej przez stronę pozwaną) – 580,04 zł. Dało to kwotę 1.336,96 zł. brakujących kosztów (1917 zł. – 580,04 zł. = 1.336,96 zł.).

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosła powódka M. S., zaskarżając go co do żądania zadośćuczynienia w części oddalającej powództwo - tj. w punkcie IV i orzeczeniu o kosztach postępowania - tj. w punkcie V, zarzucając mu:

1. naruszenie przepisu prawa materialnego tj. art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. poprzez zasądzenie zadośćuczynienia w rażąco zaniżonej wysokości w stosunku do krzywdy jaką poniosła Powódka M. S., wskutek czego zasądzona na rzecz Powódki kwota nie jest odpowiednia w rozumieniu powołanego przepisu;

2. naruszenie przepisu prawa materialnego art. 189 k.p.c. poprzez oddalenie powództwa w zakresie żądania ustalenia odpowiedzialności Strony Pozwanej za skutki wypadku mogące powstać u Powódki w przyszłości pomimo wykazania przez powódkę przesłanek do jego uwzględnienia albowiem z materiału dowodowego w postaci dokumentacji lekarskiej powódki oraz opinii biegłego dr med W. R. z dnia 29 września 2013 r. i 24 stycznia 2014 r. wynika, że proces jej leczenia nie został zakończony, zaś opinia biegłego wskazuje na możliwość powstania u powódki w przyszłości wtórnych zmian zwyrodnieniowych w stawie rzepekowo-udowym;

3. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść orzeczenia tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez sprzeczność ustaleń Sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym oraz błędną i wybiórczą ocenę materiału dowodowego w zakresie:

- ustalenia rozmiaru krzywdy powódki M. S.

- nie istnienia przesłanek ustalenia odpowiedzialności Strony Pozwanej za skutki wypadku mogące powstać u powódki w przyszłości;

4. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść orzeczenia tj. art. 217 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. i art. 286 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego pełnomocnika Powódki zgłoszonego pisemnie w zarzutach do opinii z dnia 21 listopada 2013 r. oraz ustnie na rozprawie w dniu 1 października 2014 r. o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej ustnej opinii biegłego dr med W. R. i wezwanie go na rozprawę w celu umożliwienia ustnego wyjaśnienia opinii, a to z uwagi na niejasność i niepełność opinii w zakresie związku dolegliwości ze strony stawu skokowego lewego z wypadkiem w dniu 3 maja 2011 r.;

5. naruszenie przepisów postępowania tj. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez wadliwe sporządzenie uzasadnienia przez brak dostatecznego wyjaśnienia, jakie okoliczności zadecydowały o przyznaniu Powódce zadośćuczynienia w wysokości 20.000 zł a jakie przemawiały za oddaleniem powództwa w dalej idącej części, braku odniesienia się do całego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, pominięciu dowodu z dokumentacji lekarskiej Powódki wskazującej na niezakończony proces leczenia Powódki oraz konieczność poddania się przez nią w przyszłości dalszym zabiegom, oraz wniosków z opinii biegłego lekarza dr med W. R. z dnia 29 września 2013 r. i 24 stycznia 2014 r. co do mogących powstać w przyszłości skutków wypadku.

Powódka wносиła o uzupełnienie postępowania dowodowego na zasadzie art. 217 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. i art. 286 k.p.c. poprzez dopuszczenie dowodu z uzupełniającej ustnej opinii biegłego dr med W. R. i wezwanie go na rozprawę w celu umożliwienia ustnego wyjaśnienia opinii w zakresie związku dolegliwości Powódki ze strony stawu skokowego lewego z wypadkiem w dniu 3 maja 2011 r. oraz zmianę ww. wyroku w zaskarżanym zakresie poprzez zasądzenie od Strony Pozwanej na rzecz Powódki M. S. kwoty 75.000 zł tytułem zadośćuczynienia ponad kwotę zasądzoną w punkcie I. wyroku, wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 3 sierpnia 2012 roku do dnia zapłaty, ustalenie, że Strona Pozwana ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku mogące powstać u Powódki M. S. w przyszłości, zasądzenie od Strony Pozwanej na rzecz Powódki M. S. zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, wedle norm przepisanych, nadto o zasądzenie od Strony Pozwanej na rzecz Powódki M. S. zwrotu kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, wedle norm przepisanych, względnie o uchylenie wyroku w zaskarżanym zakresie do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja powódki nie znajduje uzasadnionych podstaw. Podniesione w apelacji zarzuty są nietrafne i nie wykazujące wadliwości wydanego wyroku. Sąd Okręgowy poczynił bowiem prawidłowe ustalenia faktyczne, wyrażając oceny, które nie pozostają w sprzeczności z zasadami logiki rozumowania czy doświadczenia życiowego i nie wykazują błędów natury faktycznej. Dokonana przez Sąd pierwszej instancji ocena dowodów nie nasuwa zastrzeżeń gdyż nie wykracza poza uprawnienia wynikające z przepisu art. 233 § 1 k.p.c. W tych okolicznościach Sąd Apelacyjny ustalenia Sądu pierwszej instancji przyjmuje za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

Jak trafnie podkreślił Sąd Okręgowy, w orzecznictwie aprobowany jest kompensacyjny charakter zadośćuczynienia pieniężnego, który polega na przyjęciu, że ma ono na celu naprawienie - przez rekompensatę pieniężną - szkody niemajątkowej wyrażającej się krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych. O rozmiarze należnego zadośćuczynienia powinien zatem w zasadzie decydować rozmiar doznanej krzywdy tj. stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność, czas trwania, nieodwracalność następstw i inne okoliczności, których nie sposób wymienić wyczerpująco, a zadośćuczynienie pieniężne ma na celu złagodzenie tych cierpień. (por. wyr. SN z dn.

30.01.2004 r. I CK 131/2003 - OSNC 2005/2/40; wyr SN z dn. 27.02.2004 r. V CK 282/2003 - lex 183777; wyr. SN z dn. 29.05.2008 r. II CSK 78/08 - LEX nr 420389). Przyznanie zadośćuczynienia zależy od uznania sądu, przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności mających wpływ na rozmiar doznanego krzywdy, a zwłaszcza stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność, trwałość skutków czynu niedozwolonego, wiek poszkodowanego i inne podobne okoliczności. Ocena sądu w tym względzie powinna opierać się na całokształcie okoliczności sprawy. (uchw. SN z dn. 8.12.1973 r. III CZP 37/73 – OSNCP 1974/9/145, wyrok SN z d. 30.01.2004 r. I CK 131/03 – OSNC 2005/2/40). Z użytego w art. 445 § 1 k.c. zwrotu mówiącego o odpowiedniej sumie, przyjmowane jest w orzecznictwie zapatrywanie zgodnie, z którym przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego wysokość zadośćuczynienia powinna być „utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa” (por. wyr. SN z dn. 12.09.2002 r. IV CKN 1266/00 niepubl.). Pomimo to, wysokość zadośćuczynienia nie może abstrahować od poziomu życia osoby, której przysługuje zadośćuczynienie, gdyż jej stopa życiowa rzutować będzie na rodzaj wydatków konsumpcyjnych mogących zrównoważyć doznaną cierpienie.

Sumy zadośćuczynienia, ze względu na istotę krzywdy nie da się wyliczyć w sposób ścisły. Przy zastosowaniu wymienionych kryteriów Sąd Okręgowy ustalił jego wysokość na 25.000 zł przy uwzględnieniu 5.000 zł wypłaconych powódce przez pozwanego ubezpieczyciela w toku postępowania, podając w uzasadnieniu jakie okoliczności sprawy uwzględnił. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu, że zasądzona ostatecznie na rzecz powódki kwota zadośćuczynienia nie odbiega od wymogu odpowiedniości w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. Jak wyżej wskazano, Sąd pierwszej instancji w wystarczającym stopniu rozważył na etapie ustalania jej rozmiaru, odpowiedniego z punktu widzenia jej kompensaty, zadośćuczynienia, wszystkie znamienne dla sprawy okoliczności, będące przejawami krzywdy powódki. Natomiast zarzut niewłaściwego określenia wysokości zadośćuczynienia może być uwzględniony tylko wówczas, gdyby nie zostały wzięte pod uwagę wszystkie istotne kryteria wpływające na tę postać kompensaty. Korygowanie przez sąd drugiej instancji zasądzonych zadośćuczynienia jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, czyli albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 27 września 2012 r. I ACa 607/12, LEX nr 1223370). Ustalony wyrokiem Sądu Okręgowego zadośćuczynienie oparte zostało w głównej mierze na ocenie rozległości i charakteru obrażeń powódki, fakcie, że powódka wymagała opieki innych osób przez okres czterech tygodni oraz długotrwałego leczenia farmakologicznego i wsparcia psychologicznego z uwagi na przeżyty stres. Równocześnie uwzględniono, że urazy powódki (chondromalacja rzepki) winny być leczone przez podawanie kwasu hialuronowego, a dopiero w przypadku braku poprawy subiektywnej jak i morfologicznej wskazanej w USG lub MRI, może być zastosowane leczenie operacyjne. Natomiast jedynym skutkiem nieleczonych chondromalacji mogą być wtórne zmiany zwyrodnieniowe stawu rzepkowo-udowego (opinia uzupełniająca biegłego – karta 167). Jak wynika z opinii biegłego dr med. W. R., u powódki stosowane było jedynie leczenie rehabilitacyjne, co także Sąd Okręgowy wziął pod uwagę.

Należało uznać, iż żądanie powódki zmierzające do ustalenia zadośćuczynienia na poziomie 100.000 złotych (powódce wypłacono 5.000 zł) nie znajduje uzasadnienia w realiach niniejszej sprawy. Jej ostateczne ustalenie wymaga łącznego rozważenia wszystkich okoliczności faktycznych ustalonych w sprawie. Wśród nich tego, że powódka doznała jedynie 12%-owego uszczerbku na zdrowiu za wszystkie skutki wypadku. Dlatego, w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie sposób przyjąć, że zadośćuczynienie przyznane na jej rzecz zostało zaniżone i to w sposób rażący, a tylko w tym przypadku możliwa byłaby ingerencja w treść orzeczenia sądu pierwszej instancji. Zarzut naruszenia art. 445 § 1 k.c. okazał się zatem nieuzasadniony.

Odnosząc się do zarzutu dotyczącego oddalenia wniosku dowodowego pełnomocnika powódki o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej ustnej opinii biegłego dr med W. R. i wezwanie go na rozprawę w celu umożliwienia ustnego wyjaśnienia opinii, należy stwierdzić, że jest on nieuzasadniony. Sąd Okręgowy ocenił sporządzone w sprawie opinie, w tym opinię tego biegłego, jako kompletne i wyczerpujące i oceny tej nie sposób podważyć. W szczególności nie można przyjąć, by opinia biegłego dr med W. R. nie spełniała wymogów określonych w art. 285 § 1 k.p.c., zgodnie z którym biegły zobowiązany jest uzasadnić swoją diagnozę sądowi; nie wystarcza bowiem konkluzja opinii, wymagane jest także fachowe uzasadnienie wniosków końcowych. Biegły udzielił odpowiedzi na sformułowaną tezę dowodową

i odniósł się do zarzutów stron, w tym powódki, kierowanych do opinii. Jego wnioski były jednoznaczne a zarzutu o ich niepełności i niejednoznaczności, nie można podzielić.

W szczególności brak było podstaw do uzupełniania opinii w kontekście żądania powódki co do ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość. Należy przypomnieć, że według treści art. 442 § 1 k.c. obowiązującej do dnia 10 sierpnia 2007 r., roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym w każdym wypadku przedawniało się najpóźniej z upływem 10 lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę. Na mocy ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. (Dz. U. z 200 r. Nr 80, poz. 538) regulacja ta uległa zmianie. W miejsce uchylonego art. 442 k.c. dodany został art. 442<sup>1</sup> k.c., zgodnie z którego § 3, w razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat 3 od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Możliwość dochodzenia roszczeń z tego tytułu nie jest zatem ograniczona terminem liczonym od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Tymczasem u podstaw dopuszczalności roszczenia o ustalenie we wcześniejszym stanie prawnym wskazywano, obok zapobieżenia ewentualnym niekorzystnym dla poszkodowanego skutkom związanym z powagą rzeczy osądzonej na tle ówczesnej regulacji art. 321 § 2 k.p.c., wyeliminowanie negatywnych konsekwencji obowiązywania nieprzekraczalnego dziesięcioletniego terminu przedawnienia (por. uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1970 r. - zasada prawna, III PZP 34/69). W obecnym stanie prawnym brak jest natomiast przesłanek, aby interes prawny powoda wyrażał się w usunięciu niekorzystnych następstw upływu liczonego od daty zdarzenia terminu przedawnienia. Nie można też podzielić zapatrywania powódki, że ustalenie odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość za skutki wypadku ułatwiłoby powódce późniejsze dochodzenie ewentualnych szkód. Nawet w przypadku dysponowania takim orzeczeniem, powódkę obciążałoby takie same obowiązki dowodowe, nie tylko w zakresie faktu wystąpienia szkody, jej rozmiaru i skutków przekładających się na ocenę wielkości krzywdy i ewentualnej szkody majątkowej, ale także związek przyczynowy ze zdarzeniem, za którego skutki odpowiada pozwany. Samą zaś zasadę, niekwestionowanej na tym etapie odpowiedzialności pozwanej za skutki zdarzenia przesądza już rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie.

W świetle art. 189 k.p.c. interes prawny zachodzi, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. W orzecznictwie utrzymała się zasada, że nie ma interesu prawnego ten, kto może poszukiwać ochrony prawnej w drodze powództwa o zasądzenie świadczeń pieniężnych (np. gdy dług stał się już wymagalny) lub niepieniężnych. Zakłada się bowiem, że wyrok tylko ustalający istnienie stosunku prawnego nie zapewni ostatecznej ochrony prawnej, ponieważ nie jest - w przeciwieństwie do wyroków zasądzających - wykonalny na drodze egzekucji sądowej. (por. wyrok SN z dnia 22 listopada 2002 r., IV CKN 1519/00, LEX nr 78333; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2004 r., II CK 387/02, Lex 391789). W okolicznościach niniejszej sprawy brak było zatem podstaw do uwzględnienia żądania powódki a tym bardziej do prowadzenia dalszego postępowania dowodowego w przedstawionym zakresie.

Odnosząc się do zarzutu art. 328 § 2 k.p.c. poprzez wadliwe sporządzenie uzasadnienia należy wskazać, że zgodnie z wymienionym przepisem uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Przedstawiając istotne dla rozstrzygnięcia sprawy fakty sąd winien wskazać dowody, na podstawie których dokonał ustaleń oraz te którym odmówił wiarygodności, wyjaśniając przyczyny takiego podejścia, w sposób dający podstawę do kontroli prawidłowości swobodnej oceny dowodów. Ponadto uzasadnienie powinno zawierać wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku, które nie może ograniczać się wyłącznie do powołania przepisów prawnych, lecz powinno obejmować także wyjaśnienie przyjętego przez sąd sposobu ich wykładni i zastosowania, umożliwiające ocenę czy w rozumowaniu nie popełniono błędów. Naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. nie może być kwalifikowane jako naruszenie przepisów postępowania wpływające w istotny sposób na wynik sprawy, albowiem uzasadnienie sporządzane jest już po wydaniu wyroku. O uchybieniu przepisowi art. 328 § 2 k.p.c. można mówić jedynie wtedy, gdyby uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie zawierało danych pozwalających na kontrolę

tego orzeczenia (postan. SN z dnia 21 listopada 2001 r., I CKN 185/01, Lex nr 52726, wyr. SN: z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 1862/00, Lex nr 109420, wyr. SN z dnia 5 października 2005 r., I UK 49/05, M.Praw. 2006, nr 4, s. 214). Tak nie jest w niniejszej sprawie, zwłaszcza, że postępowanie apelacyjne, którego granice określa m.in. art. 378 § 1 k.p.c., polega także na rozpoznaniu sprawy (por. uzasadnienie uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/2007, OSNC 2008, nr 6, poz. 55), a w konsekwencji Sąd odwoławczy, rozpoznając apelację, jest zobowiązany do samodzielnej oceny materiału dowodowego, dokonania własnych ustaleń faktycznych prowadząc lub ponawiając dowody albo poprzestając na zaaprobowanym materiale zebranym w pierwszej instancji. Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny, w oparciu o ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, zaaprobował jego rozstrzygnięcie.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny oddalił apelację powódki jako nieuzasadnioną, na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 6 i § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu-tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r. poz. 490) na zasadzie odpowiedzialności za wynik sporu w postępowaniu apelacyjnym,

Ref. Sprawy

SSO (...)